2019 • 282 CZERWIEC • JÚNIUS CENA • ÁRA : 400 Ft

polonia węgierska

a magyarországi lengyelek havilapja

WYBORY 3 CZERWCA 1989

SPIS TREŚCI
TARTALOMJEGYZÉK

KRONIKA

2 Zejście ich poczytano za nieszczęście, a oni trwają w pokoju... – odsłonięcie pomnika w Balatonkeresztúr
Távozásukat balsorsnak vélték, de békességben vannak... – a balatonkeresztúri emlékmű leleplezése
5 Obradował Ogólnokrajowy Samorząd Polski
Ülésezettaz Országos Lengyel Önkormányzat
7 Wręczenie polskich odznaczeń w ambasadzie
8 Medal Wdzięczności dla Kontroll Csoport
9 Oświadczenie Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych w sprawie rocznicy wyborów 4 czerwca 1989 roku
10 Obchody Święta Narodowego Trzeciego Maja na Węgrzech
12 Mamo! Wycałuję Cię, jak mogę najgoręcej, bo tak Cię kocham bardzo, że już nie można więcej!
14 Relikwie św. Wojciecha wprowadzone do Kościoła Polskiego
15 Umowa partnerska pomiędzy miastami Dunaújváros i Leszno
16 Konrad Sutarski w Érdzie o polsko–węgierskiej historii
Konrad Sutarski a lengyel–magyar történelemről Érden
17 Wieczór literacki z Konradem Sutarskim w Békéscsabie
18 Obława Augustowska – Teresa Kaczorowska w Budapeszcie
19 Katyń – ocalić od zapomnienia
22 Śladami polskich uchodźców w województwie Sopron
Lengyel menekültek nyomában Sopron vármegyében

Z ŻYCIA SZKOŁY POLSKIEJ

21 Wymiana uczniowska ze Szkołą Polską z Węgier

WYWIAD

20 Łukasz Piasecki – organista w Polskim Kościele – świeżo upieczony magister fortepianu budapeszteńskiej Akademii Muzycznej

CO BĘDZIE?

254Polonijne wydarzenia w lipcu

Zejście ich poczytano za nieszczęście, a oni trwają w pokoju... – odsłonięcie pomnika w Balatonkeresztúr

Távozásukat balsorsnak vélték, de békességben vannak... – a balatonkeresztúri emlékmű leleplezése

3 maja, w dniu dwóch polskich świąt państwowych – Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski oraz Konstytucji 3 Maja – odbyła się zorganizowana przez Ogólnokrajowy Samorząd Polski na Węgrzech przy wsparciu finansowym władz Węgier, uroczystość odsłonięcia odnowionego pomnika upamiętniającego ofiary wypadku polskiego autokaru w Balatonkeresztúr, połączona została z błogosławieństwem nowego pomnika Matki Bożej Megjugorskiej.

Uroczystości rozpoczęła msza święta sprawowana przez polskich i węgierskich księży pod przewodnictwem ks. László Varga biskupa diecezji kaposvárskiej w kościele w Balatonszentgyörgy.

W imieniu rządu węgierskiego okolicznościowe przemówienie wygłosił Miklós Soltész, sekretarz stanu ds. wyznań i kontaktów narodowościowych w kancelarii premiera Węgier.

Ambasadę Polską na Węgrzech reprezentował konsul Marcin Sokołowski – naoczny świadek wydarzeń sprzed 17 lat.

Obecna była ambasador Caritas Węgier, wdowa po prezydencie Ferencu Mádlu Dalma Mádl, – która w 2002 osobiście zaangażowała się w pomoc ofiarom wypadku.

Na uroczystość przybyli również węgierscy parlamentarzyści wraz z rzecznik narodowości polskiej w ZN Węgier dr Rónayné

KRÓNIKA

Słabą Ewą, polskie i węgierskie duchowieństwo z proboszczem Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech ks. Krzysztofem Grzelakiem SChr., polscy samorządowcy z przewodniczącym Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego na Węgrzech Zsoltem Bátorim na czele, przedstawiciele polskich instytucji samorządowych oraz najstarszych organizacji polonijnych: Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. J. Bema i Stowarzyszenia Katolików Polskich p.w. św. Wojciecha.
Przybyły delegacje miejscowych władz samorządowych. Licznie reprezentowana była węgierska Polonia.

Szczególnego charakteru nadawała obecność gości z chorwackiego Mostaru i z Polski w osobach przedstawicieli rodzin ofiar nadbalatońskiej katastrofy, wśród których obecny był uczestnik ówczesnej pielgrzymki franciszkanin brat Stefan Banaszczuk.

Uroczystości ubogaciła muzyczna oprawa mszy świętej w wykonaniu zespołu „Guadalupe" z Lublina i uczestnicząca w odsłonięciu pomnika Orkiestra Wojskowa Garnizonu w Kaposvár oraz młodzież z Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej na Węgrzech.

1 lipca 2002 roku autobus wiozący polskich pielgrzymów do sanktuarium maryjnego w Medjugorie w Bośni rozbił się nad Balatonem. W wypadku zginęło 20 osób.

W miejscu wypadku, nieopodal Balatonkeresztúr przed laty wzniesiono pięciometrowy pomnik w formie dzwonnicy wykonanej z pnia drzewa. Pień i trzy odchodzące od niego konary okryte są kopułą z krzyżem. Pod kopułą umieszczono dwadzieścia symbolicznych dzwonków.

Na pomniku widnieje dwujęzyczny cytat z Księgi Mądrości: „zejście ich poczytano za nieszczęście, a oni trwają w pokoju" oraz napis: „Pamięci polskich pielgrzymów – ofiar tragicznego wypadku, który zdarzył się w tym miejscu 1 lipca 2002", nad tekstem zaś umieszczono wizerunek polskiego orła.

3 maja u stóp pomnika, w miejsce dotychczasowej maleńkiej figurki Matki Bożej stanęła nowa, wykonana z marmuru karraryjskiego 1,5-metrowa figura Matki Boskiej Medjugorskiej autorstwa włoskiego rzeźbiarza Mirco Fellici.

Polonijne uroczystości z okazji Swiąt Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski i Konstytucji 3 Maja kontynuowane były w budapeszteńskim kościele polskim p.w. Najświętszej Maryji Panny Wspomożycielki Wiernych, gdzie odbyła się msza w intencji Ojczyzny, Apel Jasnogórski i spotkanie w Domu Polskim.

Május 3-án – Szűz Mária Lengyelország királynője ünnepén és a Május 3-i Alkotmány Napján az Országos Lengyel Önkormányzat szervezésében és Magyarország kormánya támogatásával leleplezték a balatonkeresztúri buszbaleset áldozatainak emlékére emelt emlékművet, amelynél megáldották a Medjugorjei Szűzanya szobrát.

Az ünnepségsorozat a balatonszentgyörgyi templomban kezdődött, ahol Varga László kaposvári püspök atya vezetésével, több lengyel és magyar pap részvételével szentmisét mutattak be.

A magyar kormány nevében Soltész Miklós miniszterelnökségi egyházi- és nemzetiségi kapcsolatokért felelős államtitkár mondott beszédet.

A magyarországi Lengyel Nagykövetséget az a Marcin Sokołowski konzul képviselte, aki szemtanúja volt a 17 évvel ezelőtti eseményeknek.

Jelen volt Mádl Dalma – Mádl Ferenc egykori köztársasági elnök özvegye – a Magyarországi Katolikus Karitász jószolgálati nagykövete, aki a 2002-es balesetkor segítséget nyújtott az áldozatoknak.

Megérkezett a magyar parlament több képviselője, dr. Rónayné Słaba Ewa lengyel nemzetiségi szószóló, illetve lengyel és magyar egyházi személyek, köztük Krzysztof Grzelak atya, a Lengyel Perszonális Plébánia plébánosa.

Jelen voltak az Országos Lengyel Önkormányzat képviselői és munkatársai Bátori Zsolt elnök vezetésével és a Magyarországon működő legnagyobb lengyelségi szervezetek – a Bem J. Lengyel Kulturális Egyesület és a Szent Adalbert Egyesület – képviselői.

Az ünnepségre eljöttek a helyi önkormányzati vezetők is és nagy számban képviseltette magát a magyarországi lengyelség is.

Nagy jelentőséggel bírt a mostari szerzetesek és az áldozatok hozzátartozóinak jelenléte, akik között több egykori túlélő is volt, mint például Stefan Banaszczuk ferences szerzetes.

Az ünnepi szentmise pompáját a lengyelországi Lublinból érkezett „Guadelupe" együttes, a szoboravató ünnepség fényét pedig a Kaposvári Helyőrségi Zenekar és a Lengyel Nyelvoktató Nemzetiségi Iskola tanulói emelték.

2002 július 1-én a Balatonnál balesetet szenvedett a medjugorjei kegyhelyre tartó lengyel zarándokokat szállító autóbusz. A balesetben 20 személy vesztette életét.

A baleset helyszín közvetlen közelében, Balatonkeresztúrnál egy 5 m magas, egy három mellékágas fából készített és kereszttel ellátott emlékművet emeltek. A kupolája alá 20 kicsi szimbolikus harangot helyeztek.

Az emlékművön egy idézet olvasható a Bölcsességek könyvéből: „Távozásukat balsorsnak vélték, de békességben vannak..." , valamint egy felirat is található: „Lengyel zarándokok emlékére, akik ezen a helyen 2002. július elsején egy tragikus balesetben elhunytak." A felirat felett a lengyel címer sas mása is látható.

Az eddig a harang-szobor mellett álló kis szűz Mária figura helyett most egy 1,5 m magas Mária szobrot avattak, amelyet Mirco Felici olasz szobrász készített carrarai márványból.

A Szűz Mária Lengyelország Királynője és Május 3-i Alkotmány napi ünnepségek tovább folytatódtak a budapesti Lengyel Templomban, amely a Mindenkor Segítő Szűz Mária titulusát viseli, itt szentmisét mutattak be a lengyel hazáért, jasnogórai virrasztás volt és találkozót tartottak a Lengyel Házban.

(b.)
zdj. Barbara Pál
zdj. sonline.hu

Obradował Ogólnokrajowy Samorząd Polski
Ülésezettaz Országos Lengyel Önkormányzat

25 maja w siedzibie Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego na Węgrzech, w budynku przy Állomás utca 10 na ostatnim przed przerwą wakacyjną regularnym posiedzeniu zebrali się radni OSP. Obecnych było 12 radnych, dyrektor Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej Anna Lang, dyrektor Polskiego Instytutu Badawczego i Muzeum Piotr Piętka i prezes Stowarzyszenia św. Wojciecha Monika Molnár.

Na wstępnie radni wysłuchali sprawozdania przewodniczącego OSP z działalności Samorządu w okresie od ostatniego posiedzenia:
– przedstawiciele OSP wzięli udział w uroczystości składania wieńców pod pomnikiem Bema (14 marca) oraz uczestniczyli w centralnych obchodach Dnia Przyjaźni Polsko–Węgierskiej w Kielcach (22-24 marca);
– pracownicy Urzędu Samorządu organizacyjnie wsparli powstanie filmu dokumentalnego „Mit adtak a lengyelek?", który został pokazany 23 marca na antenie MTA;
– 26 marca podpisana została umowa z podwykonawcą remontu poddasza budynku na Állomás utca 10 (prace już się rozpoczęły);
– 28 marca wpłynęła decyzja o pozytywnym rozpatrzenia 6 wniosków konkursowych złożonych do Bethlen Gábor Alapkezelő;
– 6 kwietnia przewodniczący OSP był gościem szkolnego konkursu talentów zorganizowanego w Ogólnokrajowej Szkole Polskiej pod tytułem „Nie tylko ze śpiewnika Moniuszki" (Zsolt Bátori podkreślił, że bardzo budującym jest fakt, że na konkurs zgłosiło się tak wiele dzieci);
– przedstawiciele OSP wzięli udział w uroczystościach rocznicowych zorganizowanych 10 kwietnia pod pomnikiem Ofiar Katastrofy Smoleńskiej i 12 kwietnia pod pomnikiem Katyńskim na Óbudzie;
– 13 kwietnia w Ogólnokrajowej Szkole Polskiej odbył się dzień otwarty dla rodziców dzieci rozpoczynających naukę w przyszłym roku szkolnym;
– OSP zorganizował, przygotował i przeprowadził uroczystość odsłonięcia odnowionej dzwonnicy i pomnika Matki Boskiej z Medjugorie w Balatonkeresztúr na miejscu katastrofy autobusu wiozącego polskich pielgrzymów;
– 20 maja podpisano umowę z Országos Idegennyelvű Könyvtár o cyfryzacji archiwalnych materiałów „Polonii Węgierskiej" i „Głosu Polonii" (w ten sposób zapewniony będzie otwarty dostęp do całego archiwum obu gazet wraz z wyszukiwarką). Wszystkie digitalizacji koszty ponosi OIK;
– 21 maja przedstawiciele OSP wzięli udział w uroczystości wręczenia nagród Pro Cultura Minoritatum Hungariae – w tym roku nagrodę otrzymała na wniosek OSP Tünde Trojan;

Radni jednogłośnie przyjęli plan realizacji uwag pokontrolnych zgłoszonych przez Magyar Állami Kincstár. Plan został wcześniej zatwierdzony przez wszystkie instytucje podległe OSP.

Kontrola MAK-u rozpoczęła się latem 2018 roku i wykazała poważne braki w przesyłanych tam danych – dlatego wówczas urząd zadecydował o czasowym zawieszeniu finansowania Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego. Przyjęto wtedy – wielokrotnie później modyfikowany – plan naprawczy w wyniku którego w 2018 grudniu udało się przygotować i wysłać do MAK-u wszystkie brakujące dane za 2017 rok i finansowanie OSP zostało odblokowane.

Radni dowiedzieli się również, że na dzień walnego zebrania Urząd OSP otrzymał od MAK-u potwierdzenie przyjęcia rozliczenia za rok 2018 do listopada włącznie. Kierownik Urzędu OSP wyraziła nadzieję, że do końca maja uda się przyjąć rozliczenie grudnia i całego roku i tym samym zamknąć rok 2018.

Ponowna kontrola Magyar Állami Kincstár w Ogólnokrajowym Samorządzie Polskim jest obiecana na rok 2020.

Na kolejnych posiedzeniach radni wysłuchują sprawozdań kierowników instytucji podległych Samorządowi. Tym razem o pracy i osiągnięciach Polskiego Instytutu Badawczego i Muzeum w 2018 roku mówił jego dyrektor Piotr Piętka.

Ogólnokrajowy Samorząd Polski
Országos Lengyel Önkormányzat

Zasięg prac PIBM określa – niezbyt pokaźny – budżet instytucji, ale pomimo ograniczonych możliwości finansowych i związanej z tym stosunkowo małej liczebności personelu ilość inicjatyw, które udało się doprowadzić do szczęśliwego zakończenia jest spora.

W 2018 PIBM mógł wykorzystać oszczędności zgromadzone w 2017 roku, kiedy to działalność instytucji była ograniczona przez remont siedziby OSP (kiedy to na kilka miesięcy cały urząd przeniósł się do największej sali wystawowej PIBM). Poza oszczędnościami własnymi udało się w konkursach otrzymać wsparcie docelowe na remont i przeprowadzić renowację około 60 procent budynku i zamontować w sali wystawowej system szyn i oświetlenia umożliwiających profesjonalną prezentację wystaw. W 2018 roku PIBM wydał więcej książek niż łącznie w ostatnich 10 latach. Prowadzone są szkolenia z prac konserwatorskich i digitalizacji zbiorów – w planach jest się możliwie szybkie i możliwie pełne udostępnienie zbiorów muzeum na internecie. Zostały przygotowane i pokazane nowe wystawy o kontaktach polsko–węgierskich, materiał których może być wykorzystany przez zainteresowane instytucje tak i na Węgrzech jak i w Polsce. Udało się zorganizować i z dużym rozmachem przeprowadzić uroczystości obchodów 20-lecia powstania PIBM. Miały one stosunkowo duży oddźwięk – osobiście lub listownie okolicznościowe życzenia przesłało wiele instytucji polonijnych oraz osobistości życia publicznego nie tylko z Polski i Węgier, ale z całego świata.

Oczywiście nie wszystkie plany i zamierzenia udało się zrealizować. Ogłoszona w 2017 roku modernizacje wystawy stałej PIBM, na którą jak się wydawało udało się pozyskać wsparcie finansowe z Polski z powodów losowych i absolutnie niezależnych od PIBM nie doszła do skutku. W tej chwili gotowy jest jej plan, ale na razie nie ma na niego funduszy.

Na wniosek dyrektor Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej na Węgrzech Anny Lang radni przyjęli zaproponowane zmiany w statucie szkoły.

Ostatnia modyfikacja datowana była na 2016 rok, a od tego czasu zmianie uległa siatka szkół na terenie kraju, znacznie wzrosła ilość uczęszczających do szkoły dzieci. Dyrektor mówiła o planach dalszego rozszerzenia szkoły tak pod względem ilości uczęszczających uczniów jak i ilości placówek – tutaj podkreśliła przede wszystkim ważność oddolnych inicjatyw środowisk polonijnych w danych miejscowościach i że w tej chwili w szkole uczy się ponad 30 uczniów więcej niż w chwili, gdy przyjęła placówkę.

Kierownik Urzędu OSP Éva Tupcsia potwierdziła, że każdorazowo do otwarcia nowego oddziału Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej potrzeba spełnić trzy warunki – potrzeba grupy dzieci, nauczyciela i miejsca. Podkreśliła, że Samorząd jest bardzo otwarty na tego typu działania i po spełnieniu warunków formalnych będzie je zawsze wspierał.

Radni otrzymali wstępny kosztorys i wysłuchali sprawozdania ze stanu przygotowań do tegorocznego Dnia Polonii – obchody zaplanowano na 22 czerwca w Bazylice św. Stefana (OSP uzyskała potrzebne zgody) w programie uroczysta msza święta, przed mszą występ góralskiego zespołu folklorystycznego, po mszy koncert Natalii Hutnik, wręczenie dorocznych nagród i okolicznościowe przyjęcie.

Następnym punktem posiedzenia było sprawozdanie przewodniczącej Komisji Kultury Ewy Modrzejewskiej na temat wniosków, które wpłynęły do dorocznych nagród polonijnych.

Spośród nadesłanych zgłoszeń Komisja zaproponowała przyznać, jak następuje: nagrodę Świętego Władysława dr Karolowi Biernackiemu, nagrody „Za zasługi dla węgierskiej Polonii" dla Polsko–Węgierskiego Chóru Dalárda z Nyíregyháza, dla Béli Pauera oraz dla Pétera Kovácsa, a nagrodę młodzieżową (na wniosek szkoły) „Za zasługi dla węgierskiej Polonii" dla Marcela Krajewskiego. Zebrani radni – choć nie w każdym przypadku jednogłośnie – przyjęli wniosek komisji kultury.

Dyrekcja PIBM oraz Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej wspólnie zgłosiły wniosek o stworzenie na ścianie betonowego ogrodzenia łączącego te instytucje tablicy

pamięci poświęconej Polakom na Węgrzech w czasie II wojny światowej – od strony szkoły gimnazjum w Balatonboglár, od strony PIBM obozom uchodźców. Koszty pokryje PIBM i OSP. Radni poparli ideę pomysłu, ale z ostateczną decyzję postanowili odroczyć do wyjaśnienia stanu technicznego ogrodzenia i załączenia szczegółowego kosztorysu i wizualizacji projektu.

Najbliższe walne posiedzenie radnych Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego zaplanowane jest na wrzesień.

(red.)

Május 25-én Budapesten plenáris ülést tartott az Országos Lengyel Önkormányzat. A 12 képviselő többek között meghallgatta az elmúlt időszak elvégzett feladatairól tartott beszámolót és a LKM tevékenységéről szóló beszámolót. A képviselők elfogadták a MÁK által kért intézkedési tervet, valamint kifejezték egy emlékfal létrehozási szándékát. A fal 3 táblával: az egyiken megemlékeznek a lengyel menekültek érkezésének 80. évfordulójára, a másodikon Balatonboglár szerepére emlékeznek a II. világháború idején, az utolsón pedig a menekülttáborokban élő lengyel internáltaknak állítanak emléket az iskola és múzeum közötti szakaszon jön létre. Az emlékfal avatását idén szeptemberre tervezik. Az ülésen szó esett az idei Szent László Nap előkészületekről – június 22-én, 10.30-kor a Szent István bazilika előtt egy górál együttes lép fel, utána 11.00-kor ünnepi szentmise lesz, amelyet díjátadás követ. Az önkormányzat döntése értelmében a Szent László díjat az idén dr. Biernacki Karol kapja, a Magyarországi Lengyelekért díjat a nyíregyházi Dalárda, a Budapesten élő Pauer Béla és a vámosmikolai Kovács Péter kapja. Az ifjúsági díjazott Marcel Krajewski lesz.

Wręczenie polskich odznaczeń w ambasadzie

Decyzją prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej troje obywateli Węgier za wkład w rozwój stosunków polsko–węgierskich otrzymało polskie Ordery Zasługi RP. Uroczystość wręczenia odznaczeń odbyła się 9 maja podczas uroczystości w Ambasadzie RP w Budapeszcie. Odznaczenia wręczył ambasador Jerzy Snopek.

Biskup László Kiss-Rigó został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi RP, a Tünde Juhász i Béla Kakas – Krzyżami Kawalerskim tego samego orderu.

László Kiss-Rigó jest księdzem rzymskokatolickim, od 2006 roku biskupem diecezji Szeged-Csanád. Jako zarządca tej diecezji dał się poznać z sympatii dla Polski i Polaków. Blisko współpracuje z Konsulatem RP w Segedynie. Użyczał nieodpłatnie pałacu biskupiego na uroczyste przyjęcia z okazji polskiego Święta Niepodległości, w których zawsze bierze udział, podobnie jak w innych uroczystościach polskich i polonijnych. Patronował inicjatywie „Oratorium katyńskiego", którego prawykonanie odbyło się w katedrze w Segedynie.

Tünde Juhász to węgierska prawnik, samorządowiec i działaczka społeczna. Od 2011 roku nieprzerwanie stoi na czele administracji rządowej jako pełnomocnik rządu (odpowiednik wojewody) na komitat Csongrád. Jest niezwykle życzliwa Polsce i Polakom. Jest animatorką i pomysłodawczynią licznych projektów z zakresu szeroko rozumianej współpracy polsko-węgierskiej i gorącą orędowniczką wzmacniania jej samorządowego wymiaru. Angażuje się zarówno w niewielkie lokalne projekty przypominające o tradycji przyjaźni polsko–węgierskiej, jak i w projekty o skali krajowej. Jest też ogromnym wsparciem dla polskiego konsula honorowego działającego w Segedynie oraz dla projektów realizowanych Ambasadę RP. Bez jej zaangażowania, także finansowego, nie udałoby się chociażby zorganizować głośnej wystawy upamiętniającej Powstanie Warszawskie.

Béla Kakas jest samorządowcem, od 2014 roku przewodniczącym sejmiku komitatu Csongrád z siedzibą w Segedynie. Wielokrotnie współpracował z Konsulatem RP w Segedynie przy inicjatywach związanych z Polską i polskością. To w komitacie Csongrád powstały trzy pomniki upamiętniające polskich lotników brytyjskich Królewskich Sił Powietrznych (Royal Air Force; RAF), którzy zginęli lecąc z pomocą dla Powstania Warszawskiego. Bez jego ogromnego zaangażowania nie udałoby się zrealizować licznych przedsięwzięć promujących Polskę i propagujących pamięć o ważnych dla Polski i Polaków wydarzeniach historycznych i kulturalnych.

źródło: Ambasada RP

Medal Wdzięczności dla Kontroll Csoport

Gdańsk, Gdańsk, Gdańsk, Gdańsk
Polak, Węgier dwa bratanki
I do szabli i do szklanki
Dobrze, dobrze, dobrze, dobrze
Tak, tak, tak, tak, tak, tak!

Tak brzmi tekst piosenki zespołu Kontroll Csoport, którą ta grupa alternatywnego rocka wykonywała w latach 80-tych.

Zespół jest węgierski, piosenkę wykonywał na Węgrzech, autorem tekstu jest Węgierka a publiczność (węgierska) zawsze go rozumiała. I to nie tylko w sensie językowym, co samo w sobie jest czymś niezwykłym, ale także i w sensie politycznym: ten rockowy tekst w jednoznaczny sposób popierał Solidarność i ówczesną walkę o wolność.

Zespół wykonywał a capella zresztą też inny „polski" utwór dedykowany Lechowi Wałęsie, którego tekst podaję w oryginale i w tłumaczeniu:

Nem ír az újság rólad már
Élsz-e még vagy meghaltál
Nem engednek,
nem engednek hozzád
Nem engednek
A tavalyi év embere
Szeretlek-lek-lech
Lech-Lech-Lech!

Nie pisze o tobie gazeta
Czy żyjesz jeszcze czy umarłeś
Nie puszczają,
nie puszczają do ciebie
Nie puszczają
Rok temu człowiek roku
Kocham cię Lechu, Lechu, Lechu!

Takie zachowanie na Węgrzech w tym okresie wymagało odwagi.

Kontroll Csoport ją miał, co przejawia się też w innych wykonywanych przez nich utworach. Płacili za to cenę szykan takich jak niemożność wydania płyty, ograniczenia odnośnie koncertów czy też przesłuchania i groźby.

Dlatego cieszy, że ten akt odważnego wsparcia dla Solidarności został uhonorowany. Żyjący członkowie zespołu (dwóch w międzyczasie zmarło) odebrali niedawno Medale Wdzięczności w Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku.

Medale te przyznaje kapituła, w skład której wchodzą najważniejsi działacze podziemnej Solidarności z Lechem Wałęsą na czele.

Uroczystość miała miejsce 9 czerwca. Odbyła w obecności zwiedzających w ramach spotkań z uczestnikami wydarzeń, które są częścią zwiedzania wystawy stałej w ECS.

Odznaczenia wręczał dyrektor ECS Basil Kerski, który opowiedział o działaniach zespołu. W trakcie spotkania zadawano pytania o tym, co wówczas Węgrzy wiedzieli o Polsce, czy też czy zespół dotykały jakieś represje. Członkowie zespołu wspomnieli też tragicznie zmarłego Pawła Adamowicza.

Muzycy byli nieco zawiedzeni, że na uroczystości nie pojawił Wałęsa, bo przywieźli specjalnie dla niego koszulkę od zespołu. Pracownik ECS obiecał, że przekaże ją byłemu prezydentowi.

Oto spis członków zespołu, którzy dostali medale: Ágnes Bárdos Deák, Zoltán Farkas, Árpád Hajnóczy, Csaba Hajnóczy, László Kistamás, Károly Lehoczki (nieżyjący), Péter Müller, János Újvári (nieżyjący).

Wieczorem odbył się koncert grupy w klubie Zespół Remontowy, który mieści się tuż obok Europejskiego Centrum Solidarności w byłym budynku, w którym kiedyś wydawano przepustki dla robotników. W trakcie koncertu Kontroll Csoport wykonał oba "polskie" utwory, które zabrzmiały szczególnie w kontekście miejsca i sytuacji.

Samo Centrum, reprezentowane głównie przez koordynującego projekt Jakuba Jagodzińskiego, absolutnie stanęło na wysokości zadania. Grupę z Węgier podejmowano serdecznie, znalazły się miejsca hotelowe także dla członków rodzin, dla wszystkich zapewnione były posiłki. Sporo czasu z gośćmi spędził też Basil Kerski. Sam medal to po prostu gest, dlatego ważne jest jak jest wykonany. Jeśli chodziło o to by członkowie Kontrollu poczuli, że to co zrobili zostało docenione to w pełni tak to wyszło.

Jak dotąd jedynie dwóch Węgrów otrzymało Medal, Ákos Engelmayer i Géza Buda, tak więc lista węgierskich nagrodzonych znacząco się wydłużyła. Członkowie Kontrollu zwrócili uwagę, że są trzecim zespołem (po Madness i U2), który dostał odznaczenie. To towarzystwo wyraźnie ich ucieszyło.

Warto dodać, że kandydatów do Medalu Wdzięczności może zgłosić każdy. Na stronie internetowej ECS można znaleźć potrzebne informacje łącznie z formularzem zgłoszeniowym. Zachęcam do wyszukiwania i zgłaszania takich osób. Niejednokrotnie życie nie przyniosło im wielkich sukcesów, tym większe znaczenie ma dla nich świadomość, że ktoś zauważył, docenił i wyraził wdzięczność za to, co kiedyś dla Solidarności zrobili.

Jerzy Celichowski

Oświadczenie Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych w sprawie rocznicy wyborów 4 czerwca 1989 roku

Za kilka dni mija 30 rocznica ważnego wydarzenia w życiu Polaków na całym świecie, które wspominamy z wdzięcznością i wzruszeniem. Naród polski dokonał 4 czerwca 1989 roku wyboru pomiędzy politycznymi systemami, głosując za wolnością i demokracją.

Polska uczyniła wtedy zaledwie pierwszy krok ku wolności, który wkrótce okazał się wielkim krokiem narodów wschodu ku niepodległości, a całej Europy ku zjednoczeniu. Opadała żelazna kurtyna a wraz z nią padały kolejne dyktatury, waliły się mury i zasieki.

Polska była pierwsza!

Dla Polski był to początek procesu przemian, zakończony w pełni wolnymi wyborami, przekazaniem insygniów władzy przez prezydenta RP na uchodźstwie, nowo wybranemu prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej oraz przystąpieniem Polski do rodziny demokratycznych państw Europy. Te wydarzenia miały zarówno swoich wielkich, jak i nieznanych bohaterów. Wszystkim winni jesteśmy wdzięczność i pamięć.

Nam, Polakom z zagranicy ten zwrot ku demokracji dał szansę bycia razem, szansę na zjednoczenie wschodu i zachodu, na stworzenie na naszym kontynencie nowej, zjednoczonej polskiej rodziny – Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych. To efekt tamtych dni i tamtych wyborów polskiego narodu.

Dziś łączy nas Polska!

Sekretariat
Europejskiej Unii
Wspólnot Polonijnych

Obchody Święta Narodowego Trzeciego Maja na Węgrzech

Konstytucja 3 maja, a właściwie Ustawa Rządowa z dnia 3 maja to uchwalona 3 maja 1791 roku ustawa regulująca ustrój prawny Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Powszechnie przyjmuje się, że Konstytucja 3 maja była pierwszą w Europie i drugą na świecie (po konstytucji amerykańskiej z 1787 roku) nowoczesną, spisaną konstytucją.

Konstytucja 3 maja została ustanowiona ustawą rządową przyjętą tego dnia przez Sejm Czteroletni. Została zaprojektowana w celu zlikwidowania obecnych od dawna wad opartego na wolnej elekcji i demokracji szlacheckiej systemu politycznego Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Konstytucja zmieniła ustrój państwa na monarchię dziedziczną, ograniczyła znacząco demokrację szlachecką, odbierając prawo głosu i decyzji w sprawach państwa szlachcie nieposiadającej ziemi (gołocie), wprowadziła polityczne zrównanie mieszczan i szlachty oraz stawiała chłopów pod ochroną państwa, w ten sposób łagodząc nadużycia pańszczyzny. Konstytucja formalnie zniosła liberum veto. W tym samym czasie przetłumaczono Konstytucję na język litewski.

Przyjęcie monarchicznej Konstytucji 3 maja spowodowało opozycję republikanów oraz sprowokowało wrogość Imperium Rosyjskiego, które od 1768 roku było protektorem Rzeczypospolitej i gwarantem nienaruszalności jej ustroju.

W wojnie w obronie konstytucji Polska, zdradzona przez swojego pruskiego sprzymierzeńca Fryderyka Wilhelma II, została pokonana przez wojska rosyjskie Katarzyny Wielkiej, wspierające konfederację targowicką – spisek części polskich magnatów przeciwnych zmianie ustroju Rzeczypospolitej.

Po utracie niepodległości w 1795 roku przez 123 lata rozbiorów przypominała o walce o niepodległość. Zdaniem dwóch współautorów Ignacego Potockiego i Hugona Kołłątaja była „ostatnią wolą i testamentem gasnącej Ojczyzny".

Konstytucja przestała w praktyce obowiązywać (straciła znaczenie) 24 lipca 1792 roku (w momencie przystąpienia króla Stanisława Augusta Poniatowskiego do konfederacji targowickiej) – czyli po nieco ponad 14 miesiącach, w ciągu których Sejm Czteroletni uchwalił szereg ustaw szczegółowych, będących rozwinięciem jej postanowień.

Przestała natomiast być obowiązującym aktem prawnym (została derogowana) 23 listopada 1793 roku. Sejm grodzieński uznał wtedy Sejm Czteroletni za niebyły i uchylił wszystkie ustanowione na nim akty prawne.

Święto Narodowe Trzeciego Maja – bo tak oficjalnie brzmi jego nazwa – ustanowione zostało w 1919 roku. W 1951 roku zostało zniesione przez władze komunistyczne. Przywrócono je w 1990 roku.

Tego dnia Kościół Katolicki obchodzi Święto Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski.

KRÓNIKA

Święto zostało ustanowione przez papieża Benedykta XV w 1920 roku na prośbę polskich biskupów po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku.

Upamiętnia ono śluby lwowskie króla Jana Kazimierza, który podczas potopu szwedzkiego powierzył Polskę opiece Matki Bożej.

Od 2007 roku rocznica uchwalenia konstytucji z 1791 roku jest także świętem narodowym Litwy.

Budapeszt

3 maja Polska Parafia Personalna oraz Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech p.w. św. Wojciecha wraz z Polskim Ośrodkiem Kulturalno-Oświatowym Óhegy uczciły dzień Maryi Królowej Polski – głównej patronki naszej ojczyzny – mszą świętą w Kościele Polskim, gdzie dziękowano Matce Bożej za jej opiekę i proszono o orędownictwo w intencji Polski i Polaków żyjących w kraju i na emigracji.

Po mszy świętej przy kapliczce Matki Bożej w ogrodach Domu Polskiego odmówiono „Litanię Loretańską" i odśpiewano „Apel Jasnogórski".

Obchody zakończyło nieformalne spotkanie w Domu Polskim.

Békéscsaba

4 maja w Domu Kultury w Békéscsabie uczciliśmy 228 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Była to pierwsza w Europie konstytucja oparta na demokratycznych zasadach. Wprowadzała zasadę zwierzchności narodu i podział władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Wprowadziła zasadę dziedziczności tronu, zlikwidowała „liberum veto" i wolną elekcję, mieszczanom nadawała nietykalność osobistą i prawo nabywania dóbr ziemskich.

Mimo, że konstytucja obowiązywała tylko przez 15 miesięcy, to jednak przez wszystkie późniejsze lata niewoli, 3 Maja pozostał dla Polaków narodową świętością, wspomnieniem czasów, kiedy Polska potrafiła zadziwić świat mądrością, i śmiałością w podejmowaniu prób tworzenia nowoczesnego, dobrze zorganizowanego państwa.

Do dzisiaj jest symbolem miłości do Ojczyzny i symbolem narodowej jedności.

Licznie przybyłych na uroczystość powitała przewodnicząca samorządu polskiego w Békéscsabie a krótki zarys historyczny konstytucji przedstawił Máté Laszló, prezes Stowarzyszenia Kulturalnego Przyjaźni Polsko–Węgierskiej, który wspomniał też, że 2 maja obchodzimy też Dzień Flagi oraz Święto Polaków mieszkających poza granicami kraju.

Następnie odbył się wernisaż wystawy: „Święty Władysław – historie, miejsca, legendy", wypożyczonej z Polskiego Instytutu Badawczego i Muzeum w Budapeszcie.

Wystawa na 18-stu dwujęzycznych tablicach pokazuje miejsca związane z postacią króla Węgier.

O świętym Władysławie, patronie Polaków mieszkających na Węgrzech, urodzonego na ziemiach polskich, opowiadał Viragh József – z-ca dyrektora instytutu. Dowiedzieliśmy się – m.in. – że matką tego kanonizowanego w 1192 roku króla-rycerza była Polka: księżniczka Rycheza z rodu Piastów.

Uroczystość uświetniał występ Chóru Chłopięcego z Premierowej Szkoły Artystycznej w Békéscsabie oraz Chór Chopina. Obecny był również dyrektor Polskiego Instytutu Badawczego Piotr Piętka.

Malgorzata Leszkó

Székesfehérvár

6 maja w Jednostce Integracyjnej NATO w Székesfehérvár zorganizowano uroczystość z okazji polskiego Święta Konstytucji 3 Maja.

W NATO Force Integration Unit Hungary na co dzień służy dwóch polskich żołnierzy: mjr Łukasz Żakowski i st. chor. sztab. Grzegorz Wiwatowski, którzy byli organizatorami tego przedsięwzięcia. Przy tej okazji uczczono też 20-lecie polskiej (i węgierskiej) obecności w NATO.

Ambasadę RP na Węgrzech reprezentowali chargé d'affaires a.i. Małgorzata Radwan-Vass i aataché obrony płk Tomasz Trzciński.

źródło: Ambasada RP

Budapeszt

W stołecznym Muzeum Historii Wojskowości (Hadtörténeti Muzeum) Ambasada RP w Budapeszcie zorganizowała coroczne przyjęcie z okazji święta narodowego obchodzonego w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. 7 maja zaproszono tam przedstawicieli węgierskiej administracji, służb mundurowych i tutejszych przyjaciół Polski, a także przedstawicieli miejscowej Polonii.

Ambasador Jerzy Snopek, otwierając uroczystość, przypomniał znaczenie Konstytucji 3 Maja dla historii Polski, ale także i historii powszechnej. Z krótkim przemówieniem wystąpił też węgierski gość – wiceprzewodniczący parlamentu János Látorcai.

źródło: Ambasada RP

Mamo! Wycałuję Cię, jak mogę najgoręcej, bo tak Cię kocham bardzo, że już nie można więcej!

Tymi słowami młodzież z obu polskich szkół na Węgrzech zwróciła się do mam zebranych 25 maja w Kaplicy Skalnej na Górze Gellerta w Budapeszcie. Miejsce to bardzo nam Polakom drogie, bo przecież tam właśnie znajduje się jedna z węgierskich kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

Spotkanie z okazji polskiego Dnia Matki (węgierskie święto jest ruchome i obchodzone jest w pierwszą niedzielę maja) w Kościele Skalnym rozpoczęło się mszą świętą w intencji ś. p. Marii Słaby – która zawsze uczestniczyła w tych spotkaniach, a niedawno odeszła do krainy wieczności – odprawił ks. proboszcz Polskiej Parafii Personalnej Krzysztof Grzelak SCh.

Podczas homilii ksiądz proboszcz podkreślił, jak ważną jest rola matki i w rodzinie i w społeczeństwie i nawiązał do Marii, Matki Chrystusa, opiekunki i rodzicielki, która z rozwagą i mądrością poprosiła syna o wino, zażegnując potencjalny wybuch paniki na weselu, gdy gościom zabrakło wina. Modlił się też za wszystkie mamy i te, które odeszły, jak i o zdrowie dla wszystkich żyjących na Węgrzech.

Mszę upięknił swoim występem polski Chór Harfa z Imielina śpiewając pieśni maryjne przy akompaniamencie na organach maestra Romana Jochymczyka.

Po mszy nastąpiła mniej oficjalna, a bardziej serdeczna część spotkania. Wszystkich zebranych na uroczystościach Dnia Matki – co prawda w przeddzień, w wigilię tego święta (ale wigilie też potrafią być piękne!) – a szczególnie Matki, Mamusie, Matulki, Matusie, Mamulki, Mamcie, Mumuszki powitał Krzysztof Szarkowicz.

Podkreślił, że celem spotkania w Kaplicy Skalnej jest uprzyjemnić

święto, wszystkich kochanych Mam, występami naszych polonijnych dzieci, które specjalnie dla nich będą śpiewać piosenki i w ich intencji się modlić.

Rozpoczęto więc od modlitwy, chyba najpierwszej, której uczy polskie dzieci zazwyczaj mama albo babcia. Jako pierwszy głos zabrał 5-letni Ákos, który z powagą przepięknie zadeklamował Aniele Boży, Stróżu mój… po czym przesłał gorącego całusa

KRÓNIKA

życząc mamom 100 lat! Powiedział też – oczywiście po polsku – że znaną wszystkim modlitwę nauczyła go babcia Ewa.

Wielu wzruszeń dostarczyły pieśni „Matko o twarzy, jak polska ziemia czarnej" i „Polskie kwiaty", które – przy akompaniamencie Justyny Potys- Michalskiej – wykonała Zosia Bedyński.

Na „otarcie łez wzruszenia" z kolejnymi dwoma piosenkami z własnym akompaniamentem wystąpił chór ubranych w tradycyjne stroje krakowskie najmłodszych członków polonijnego zespołu Polonez pod kierownictwem Katarzyny Balogh.

Zebranym i występującym dzieciom podziękowała rzecznik Ewa Słaba Rónayné, a Alina Papiewska-Csapó złożyła najserdeczniejsze życzenia urodzinowe Zosi i Tomkowi Bedyńskim, którzy w prezencie dostali obrazek Matki Boskiej Częstochowskiej „Matko o twarzy jak polska ziemia czarnej" poświęcony przez ks. Grzelaka.

Po mszy dzieci obdarowały przybyłe mamy wiązankami róż i zaprosiły na kawę i ciastka.

Polonijne obchody Dnia Matki obecnością zaszczyciły: rzecznik narodowości polskiej Ewa Słaba Rónay oraz kierownik Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP Beata Mondovics i z-ca dyryrektora Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej na Węgrzech Alina Papiewska-Csapó – prywatnie mamy i babcia. Uroczystość mogła dojść do skutku dzięki wsparciu Samorządów Narodowości Polskiej z Szentendre oraz z XVIII i IV dzielnicy Budapesztu.

Asia Priszler
zdj. Barbara Pál

Relikwie św. Wojciecha wprowadzone do Kościoła Polskiego

23 kwietnia, w dzień święta patrona Polski – św. Wojciecha, podczas uroczystej mszy świętej w Bazylice Prymasowskiej delegacja zarządu Stowarzyszenia Katolików Polskich na Węgrzech p.w. św. Wojciecha wraz z proboszczem Polskiej Parafii Personalnej ks. Krzysztofem Grzelakiem na czele odebrała w Gnieźnie z rąk Prymasa Polski arcybiskupa Wojciecha Polaka relikwie świętego. Oprócz naszej parafii relikwie odebrało także 7 delegacji polskich.

W homilii ks. Prymas zachęcał, aby w wyróżnionych parafiach jak najmocniej kontynuowane było świadectwo wiary zapoczątkowane przez św. Wojciecha, głównie w intencji całej Ojczyzny.

Św. Wojciech pochodził z możnego rodu Sławnikowiców, był biskupem Pragi, benedyktynem i wreszcie misjonarzem. Został zamordowany 23 kwietnia 997 roku przez pogańskich Prusów podczas pracy misyjnej w praskim grodzie Chollin (dziś wieś Święty Gaj).

Został tam uderzony włócznią w serce. Następnie ciału odcięto głowę i nabito ją na pal, jako wyraz hańby. Głowę z pala zdjął potajemnie i przewiózł do Gniezna nieznany człowiek. Niedługo po tym polski władca, Bolesław I Chrobry złotem wykupił resztę ciała Wojciecha i rozkazał pochować w Gnieźnie.

W 999 roku Wojciecha kanonizował papież Sylwester II i wówczas odbyło się uroczyste „podniesienie" i umieszczenie na ołtarzu głównym relikwii świętego. Zgodnie z powszechnym wówczas zwyczajem główną część relikwii zamurowano w ścianie katedry, a inne części, m.in. głowę i jedno ramię, umieszczono w bogatych relikwiarzach, które w dni uroczyste obnoszono w procesjach i wystawiano dla publicznej czci. Drugie ramię świętego Wojciecha Bolesław Chrobry podarował Ottonowi III, który w 1000 roku pielgrzymował do grobu świętego.

Św. Wojciech jest patronem Polski i Czech. Jego doczesne szczątki spoczywają obecnie w srebrnym relikwiarzu w Archikatedrze Gnieźnieńskiej.

Relikwie były często celem napadów rabunkowych na Gniezno – najbardziej znaną była wyprawa czeskiego księcia Brzetysława z 1038 roku. Wtedy to miasto i jego okolice zostały splądrowane i spalone, a większa część relikwii wywieziona do Czech.

O tej niezwykłej historii Gniezna i relikwii świętego Wojciecha dowiedzieliśmy się podczas uroczystej Sesji Rady Miasta Gniezno, które także obchodziło w tym dniu święto patrona miasta. Wcześniej zaś naszą delegację przyjął zastępca prezydenta miasta Michał Powałowski. Spotkaliśmy się także z przedstawicielami zaprzyjaźnionego z nami Towarzystwa św. Wojciecha i z ks. kan. Janem Kasprowiczem.

Następnie, 26 maja przed mszą świętą odpustową przywiezione z Gniezna relikwie zostały wprowadzone do naszego Kościoła Polskiego na Kőbányi w Budapeszcie.

Oprócz proboszcza ks. Krzysztofa Grzelaka w uroczystym wprowadzeniu uczestniczyli: o. Roman Majewski, paulin oraz ks. Szymon Szolc z Imielina. Wśród gości

uroczystości obecni byli: ambasador RP – prof. Jerzy Snopek z małżonką, dyrektor Instytutu Polskiego – Joanna Urbańska i rzecznik narodowości polskiej Ewa Ronayné Slaba. Oprawę muzyczną zapewnił chór polski „Harfa" z Imielina.

W kazaniu o. Roman podkreślił historyczną, polityczną i duchową rolę św. Wojciecha dla kształtowania się państwa polskiego i jednoczącej się wówczas Europy.

Z pobytem świętego na ziemiach polskich wiąże się tradycyjnie dwa wydarzenia: powstanie klasztoru benedyktyńskiego w Łęczycy oraz spisanie tekstu kluczowego dla rodzącej się wspólnoty polskiej „hymnu narodowego" Bogurodzica. Śmierć męczennika miała rozgłos międzynarodowy. Cesarz Otton III wzniósł na jego cześć liczne kościoły m.in. w Rzymie, Akwizgranie, a jego wizyta podczas Zjazdu Gnieźnieńskiego przyczyniła się do uznania kościelno-państwowej suwerenności Polski i wówczas to miasto Gniezno podniesiono do roli metropolii kościelnej. Fakt ten przyczynił się do umacniania państwowości polskiej o znaczeniu europejskim za czasów Bolesława Chrobrego.

Św. Wojciech odegrał także ważną rolę w zaszczepianiu chrześcijaństwa na Węgrzech. Wysyłał na Węgry misjonarzy, a podczas pobytu na dworze króla św. Stefana podobno osobiście jego ochrzcił. Imieniem św. Wojciecha nazwana też została Bazylika w Ostrzyhomiu, w której także znajdują się relikwie świętego.

Jako Polacy na Węgrzech jesteśmy dumni, że w naszym Polskim Kościele możemy czcić naszego patrona. Relikwie św. Wojciecha będą znajdowały się obok relikwii św. Jana Pawła II oraz św. Kingi.

Z. Monika Molnárné Sagun
zdj. Barbara Pál

Umowa partnerska pomiędzy miastami Dunaújváros i Leszno

W Dniu Przyjaźni Polsko–Węgierskiej 23 marca węgierskie miasto Dunaújváros i polskie miasto Leszno podpisały oficjalną umowę partnerską.

Podpisy pod dokumentem, przygotowanym w języku polskim i węgierskim, złożyli: prezydent Leszna Łukasz Borowiak oraz wiceburmistrz Dunaújváros István Gombos.

Oba miasta będą prowadzić szeroką współpracę w takich dziedzinach, jak gospodarka, wymiana młodzieży, zespołów sportowych czy przedsięwzięć kulturalnych. Oczywiście cały czas trwa najwiązana już wcześniej współpraca uczelni wyższych – obecnie troje studentów Panstwowej Wyższej Szkoły Zawodowej Jana Amosa Komeńskiego przebywa na uniwersytecie w Dunaújváros. Trwają też kontakty sportowe – zwłaszcza drużyny Futsal Leszno – rozpoczęła się też współpraca I LO z węgierską szkołą średnią.

Jest też już bardzo konkretny pomysł, aby przedstawiciele Węgier, a później także innych państw, wzięli udział w konkursie poezji łacińskiej w Lesznie.

Podczas wizyty w Lesznie przedstawiciele samorządu i uniwersytetu z Dunaújváros mieli okazję zobaczyć leszczyńskie lotnisko wraz z tunelem aerodynamicznym, odwiedzili galerię Sztuki Muzeum Okręgowego oraz galerię MBWA. Zwiedzili także PWSZ, w tym najciekawsze pracownie oraz Aulę Comeniana. W programie znalazła się także wizyta w C&C Technology - pierwszej leszczyńskiej firmie, która podpisała list intencyjny dotyczący współpracy z Uniwersytetem z Dunaújváros.

Pobyt zwieńczyło wspólne kibicowanie podczas meczu futsalu pomiędzy drużyną Leszna i Obornik

Ewa Modrzejewska
przewodniczaca SNP
w Dunaújváros

Konrad Sutarski w Érdzie o polsko–węgierskiej historii
Konrad Sutarski a lengyel–magyar történelemről Érden

Konrad Sutarski, który ma dwie Ojczyzny, 8 maja był gościem Polsko–Węgierskiego Stowarzyszenia Kulturalnego w Érd – współorganizator i miejsce spotkania Biblioteka Miejska im. Zoltána Csuka.

Jak powiedziała prezes Klára Bazsóné Megyes, trudno jest określić „rodzaj" tego wieczoru. Można go nazwać prezentacją twórczości, wykładem, prezentacją książki. Uczestnicy spotkania szkicowo zapoznali się z dorobkiem autorskim pana Sutarskiego i wysłuchali „wykładu" na temat wspólnych wątków w polsko–węgierskiej historii. Odbyła się więc prezentacja książki pt. „Historia Polski z aspektami węgierskimi". Rozmowę z „nieprofesjonalnym historykiem" na temat w/w książki prowadziła Klára Megyes Bazsóné (absolwentka Wydziału Historii na Uniwersytecie w Budapeszcie).

Dla członków Stowarzyszenia wykład nie był absolutną nowością, ponieważ w jego 15-letniej historii członkowie wzięli udział w 17 wyjazdach studyjnych do Polski, zwiedzili dość dokładnie południową część Polski, a 8 wyjazdów studyjnych miało na celu odwiedzenie polskich miejsc pamięci zwłaszcza w miejscowościach, w których działały obozy dla polskich uchodźców podczas II wojny światowej, jak również na terenie dzisiejszej Słowacji i Partium w Rumunii.

Podczas tych wypraw krajoznawczo-turystycznych wiadomości zawarte w książce K. Sutarskiego często były tematem przekazu. Jednak takie podsumowanie jest bardzo pomocne dla każdego. Goście spoza stowarzyszenia wzbogacili swą wiedzę w temacie. Składające się głównie z Węgrów stowarzyszenie wzbogaca wiedze o Polsce organizując bardzo różnorodne programy.

Uczestnicy wieczoru zapoznali się książką historyczną, a Konrad Sutarski mówił również o najbardziej aktualnych tematach, ilustrując wskazaniem miejsc wydarzeń na mapie.

Książkę Konrada Sutarskiego „Historia Polski z aspektami węgierskimi" – tak jak i inne publikacje autora – polecam i Polakom, i Węgrom z całego serca, gdyż jest bardzo intersująca, bogato ilustrowana.

Podczas spotkania była mowa również o najnowszym tomie poezji K. Sutarskiego „Stacje ruchu oporu". Autor wyznał, iż na pewne tematy lepiej i głębiej można wypowiedzieć się w formie wiersza. Te właśnie zostały zebrane w w/w tomie, a obok nich również artykuły, w których wyrażona jest troska autora o losy obydwu narodów.

Na spotkaniu Lajos Dózsa – laureat nagrody Kazinczyego, członek naszego Stowarzyszenia –przeczytał kilka wierszy Gościa.

Na zakończenie, w dobrym nastroju uczestnicy wieczoru mogli porozmawiać z autorem, życząc mu dobrego zdrowia i siły do dalszej pracy.

Bazsóné Megyes Klára
tłum. Sebestyénné Majchrowska Ewa
zdj. Szabó Andrea

A két hazát is magának tudó Konrad Sutarski volt a vendége az Érdi Lengyel–Magyar Kulturális Egyesületnek május 8-án – társszervező és helyszín a Csuka Zoltán Városi Könyvtár.

Ahogy Bazsóné Megyes Klára elnök fogalmazott, nehéz meghatározni az est „műfaját". Lehet nevezni életmű bemutatásnak, előadásnak, könyvbemutatónak. A résztvevők belepillanthattak Sutarski úr eddigi életművébe, „előadást" hallhattak a lengyel–magyar történelem közös vonásairól, párhuzamairól, esetleges összefonódó történéseiről. De könyvbemutató is volt, elsősorban a „Lengyelország történelme magyar vonatkozásokkal" c. könyvről beszélgetett a „nem hivatásos történésszel" Bazsóné Megyes Klára (aki egyébként történelem szakos).

Az egyesület tagjainak az elhangzottak nem voltak teljesen újak, hiszen a szervezet története alatt

17 lengyelországi tanulmányúton vettek részt, bejárva Dél-Lengyelországot, valamint 8 alkalommal a magyarországi (és felvidéki, valamint partiumi) lengyel emlékhelyeket – főleg a menekülttáborok helyszíneit – keresték föl. Ezeken az utakon mindig elhangzanak azok a történelmi ismeretek, amelyekről Konrad Sutarski könyve is szól.

Természetesen az egyesület egyéb programjai is segítik a zömmel magyar tagokból álló egyesület ismeretszerzését. Ilyen összefoglalás azonban nagyon hasznos segítség, megerősítés mindenki számára. A külső vendégek pedig új ismeretekkel távoztak a rendezvényről.

Az esten megismerkedtek a résztvevők a történelmi könyvvel, Sutarski úr pedig az izgalmasabb témákról kiemelten beszélt. Falitérképen mutatta az események színhelyeit. A nagyszerű, valóban jól használható, gazdagon illusztrált Lengyelország történelme magyar vonatkozásokkal c. könyvet – ahogy Konrad Sutarski többi könyvét is – jó szívvel ajánlom lengyeleknek és magyaroknak egyaránt.

Szó esett legutolsó kötetéről, „Az emberi ellenállás stációi" című könyvről is. A szerző elmondta, hogy bizonyos témák másképp, az érzelmeket jobban kifejezve és megmutatva versbe kívánkoztak, ezek a versek vannak összegyűjtve a kötetben, de fontos, a két népért aggódó két nagyobb tanulmányát is tartalmazza a kötet. Dózsa Lajos Kazinczy-díjas tagunk értő felolvasásában hallhattuk a verseket.

A jó hangulatú esten a résztvevők beszélgethettek is a szerzővel, kívánva neki jó egészséget, erőt a további munkájához.

Wieczór literacki z Konradem Sutarskim w Békéscsabie

12 kwietnia w siedzibie Stowarzyszenia Kulturalnego Przyjaźni Polsko–Węgierskiej w Békéscsabie odbył się wieczór literacki, zorganizowany z okazji Dnia Poezji na Węgrzech. Zainteresowanych przywitała Małgorzata Leszkó – przewodnicząca samorządu polskiego, która przypomniała, że Dzień Poezji obchodzi się od 1964 roku w dzień urodzin wybitnego węgierskiego poety Józsefa Attili. Gościem wieczoru był Konrad Sutarski, laureat nagrody Bethlena Gábora i od 15 marca nagrody literackiej Józsefa Attili.

Konrada Sutarskiego „dojrzalsza" Polonia węgierska dobrze zna nie tylko, jako poetę, pisarza, ale aktywistę działającego wśród Polonusów (przewodniczący Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego, dyrektor Polskiego Muzeum i Archiwum).

Rozmowę z Konradem prowadziła koleżanka z naszego stowarzyszenia Erzsébet Tuskáné Papp. Dowiedzieliśmy się paru ciekawostek z jego życia osobistego, o jego pierwszych doświadczeniach po przybyciu na ziemię węgierską, o losach jego ojca, zamordowanego w czasie II wojny światowej przez Rosjan.

Konrad Sutarski napisał i opublikował ponad 30 książek o charakterze historycznym i z zakresu literatury pięknej. W ubiegłym roku wydał 3 książki: „Historia Polski z węgierskimi aspektami", „Historyczna rola Polski i Węgier w obronie chrześcijaństwa w Europie" oraz „Stacje ludzkiego oporu". W zawartych w nich esejach Konrad Sutarski pisze o zagrożeniu globalizmu, nazizmu i komunizmu w Europie. Sympatyczne jest to, że zwracając uwagę na te niebezpieczeństwa, sam próbuje im się oprzeć, używając środków poetyckich.

Podczas wieczoru Erika Péter– poetka z Békéscsaby recytowała wiersze Konrada Sutarskiego. Spotkanie autorskie zakończyło się dedykowaniem książek i swobodną rozmową.

Malgorzata Leszkó

Obława Augustowska – Teresa Kaczorowska w Budapeszcie

W niedzielę, 28 kwietnia gościem Domu Polskiego w Budapeszcie- była Teresa Kaczorowska, żyjąca w Ciechanowie pisarka, badacz dziedzictwa narodowego, prezes Publicystyki Kulturalnej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Warszawie, autorka kilkunastu książek.

Na spotkane autorskie, które tradycyjnie odbyło się po zakończeniu mszy świętej w Polskim Kościele na Kőbanyi, przywiozła dwa fascynujące tomy: „Obławę Augustowską" (2015) oraz „Dziewczyny obławy Augustowskiej", znajdujące się od tego czasu w Bibliotece Domu Polskiego.

„Obława Augustowska" zapoznaje czytelnika z prawie nieznaną, a największą w powojennej Polsce, do dziś niewyjaśnioną zbrodnią komunistyczną z lipca 1945 roku, o której nie wspominają nawet historycy opisujący dzieje powojennej Polski (W. Rorzkowski, A. Dybkowska J. i M. Żarynowie), natomiast ludzie miejscowi nazywają ją „małym Katyniem".

Odtworzona po wojnie Polska, suwerenna w rozumieniu prawa międzynarodowego, była pozbawiona niezawisłości. ZSRR ingerowało w jej sprawy wewnętrzne i politykę zagraniczną, a wojska sowieckie i NKWD stacjonowały w Polsce, wspomagając Polską Partię Robotniczą, która dążyła do objęcia pełni władzy przez komunistów.

Sytuacja ta była nie do przyjęcia dla polskich patriotów. Dlatego nie całe podziemie partyzanckie – wynoszące podczas wojny około 600 tysięcy osób – ujawniło się po wojnie, wróciło do domów, względnie zostało aresztowanych. Po 1944-1945 roku jeszcze w przybliżeniu 80 tysięcy osób toczyło walki partyzanckie szczególnie w południowej i wschodniej części kraju: na Podkarpaciu, w Kieleckim, na Lubelszczyźnie oraz w Białostockim.

Niepodległościowa „armia podziemna" walcząca z komunistyczną władzą w atmosfera terroru, po sfałszowanych przez komunistów wyborach i ogłoszonej w 1947 roku powyborczej amnestii, zmalała do paru tysięcy osób, ale walki i akcje dywersyjne tych „żołnierzy wyklętych" (jak zaczęto antykomunistycznych partyzantów nazywać później, po zmianie ustroju) trwały jeszcze do początku lat sześćdziesiątych. Ostatni „żołnierz wyklęty" – Józef Franczak zginął w dokonanej w województwie lubelskim obławie w październiku 1963 roku.

Dobrze, iż Teresa Kaczorowska przybliżyła nam owe zamierzchłe czasy, które nawet najstarsi dziś ludzie pamiętać mogą już tylko przez mgłę.

Obławy Augustowskiej dokonały liczące około 45 tysięcy żołnierzy regularne oddziały Armii Czerwonej oraz jednostki 62 Dywizji Wojsk Wewnętrznych NKWD, wspomagane przez Milicję Obywatelską oraz żołnierzy Urzędu Bezpieczeństwa i Praski Pułk Piechoty.

Siły te wkroczyły na teren Puszczy Augustowskiej, a także na jej obrzeża i przeprowadziły zakrojoną na wielką skalę akcję pacyfikacyjną. Zatrzymano ponad 7 tysięcy osób podejrzanych o działalność w podziemiu niepodległościowym. Osoby te

uwięziono w kilkudziesięciu miejscach na terenie powiatów: augustowskiego, suwalskiego, sejneńskiego i sokólskiego.

Owe obozy „filtracyjne" utworzono w stodołach, chlewach, magazynach i szopach miejscowych gospodarzy. W nich przesłuchiwano zatrzymanych, bito ich i torturowano, stosując metody wypracowne przez stalinowski aparat okrucieństwa.

Tylko część aresztowanych w Obławie powróciła do domów. Do dziś nie wiadomo, co stało się z dużą liczbą zaginionych bez wieści.

Dotychczas podawano, że liczba ofiar wynosi prawie 600 osób, natomiast Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku, w oparciu o dane rosyjskiego Stowarzyszenia „Memoriał" w Moskwie uważa, że było ich około 2 tysięcy.

Ważne, że jest parę osób, zajmujących się tymi, zamierzchłymi, ale tragicznymi dziejami krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Oprócz Teresy Kaczorowskiej, są to warszawski prozaik Wacław Holewiński, autor powieści o żołnierzach wyklętych: „Opowiem ci o wolności" (2012) i „Honor mi nie pozwala" (2016), a na Węgrzech Domonkos László, prozaik i dziennikarz, autor tomu „A leghosszabb háború" (2013), przedstawiającego antykomunistyczną partyzantkę w krajach bałtyckich (ostatnim estońskim żołnierzem wyklętym był August Sabbe, który poległ w 1978 roku.)

Spotkanie z Teresą Kaczorowską prowadził właśnie, dlatego Domonkos László, razem z Konradem Sutarskim – autorem książki „Mój Katyń".

Konrad Sutarski
zdj. Barbara Pál

Katyń – ocalić od zapomnienia

31 marca w siedzibie SNP w Újpeszcie odprawiona została msza święta w intencji por. Bogumiła Sutarskiego, zamordowanego w Charkowie przez siepaczy stalinowskich. Odprawił ją ojciec dominikanin Andrzej Kostecki, który na co dzień służbę misjonarską sprawuje w Szentendre. We mszy uczestniczyli z rodziny Bogumiła Sutarskiego – jego syn Konrad i wnuk Szilárd, oraz z Polskiej Parafii s. Weronika, polonijna młodzież szkolna i rodziny polonijne. W homilii, która traktowała o rodzinie, ojciec Kostecki nawiązał do dramatu rodzin polskich podczas II wojny światowej, które doznały wiele krzywd od najeźdźców na Polskę, tak ze strony Niemiec hitlerowskich jak i sowieckich oprawców stalinowskich.

21 listopada 2010 roku, w ramach programu edukacyjnego „Katyń – ocalić od zapomnienia" w ogrodzie przy siedzibie SNP młodzież z Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej na Węgrzech zasadziła Dąb Pamięci poświęcony por. Sutarskiemu.

Program „Katyń – ocalić od zapomnienia" został zainicjowany w Polsce dla upamiętnienia ofiar zbrodni Katyńskiej przez posadzenie ponad 200 tys. „Dębów Pamięci" – każdy dąb ma upamiętnić jedną osobę zamordowaną w 1940 roku. Dęby Pamięci są sadzone w największej ilości w granicach Polski, ale rosną także w Australii, USA, Rosji, Szwajcarii, Norwegii, Kanadzie, Wielkiej Brytanii, Niemczech, Bułgarii, na Węgrzech, Litwie, Łotwie, Białorusi, Ukrainie i Cyprze.

Porucznik Bogumił Sutarski urodził się w 1903 roku. Ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy Kawalerii. Przydzielony był do 7 Pułku Strzelców Konnych. Po zakończeniu służby pracował, jako urzędnik. W roku 1939 dostał się do niewoli sowieckiej i został osadzony w Starobielsku. 5 marca 1940 roku został zamordowany w Charkowie, a jego ciało zostało pochowane w Piatiachatkach.

Rodziny Polonijne zawsze, co roku specjalną uroczystością pamiętają o poruczniku B. Sutarskim.

Po mszy świętej Hanna Deák zagrała na wiolonczeli dwa utwory a przy Dębie po złożeniu kwiatów i modlitwie „Ciszę" na trąbce zagrała Ilona Fehér. Oprawę muzyczną na organach sprawował Łukasz Piasecki.

Podczas uroczystości Konrad Sutarski zarecytował własne wiersze – wiersz poświęcony ojcu „Odszedłeś" oraz „Jaki teraz spokój...".

Ciekawą jest też przedstawiona przy okazji spotkania książka Konrada Sutarskiego „Historyczna rola Polski i Węgier w obronie chrześcijańskiej Europy od św. Władysława do czasów współczesnych". Konrad Sutarski jest autorem wielu książek, ta jest bardzo interesująca, bo pozwala inaczej spojrzeć na obecną Europę i jej problemy.

Po zakończeniu części oficjalnej gospodyni zaprosiła zebranych na niedzielną kawę i ciasto.

Asia Priszler

Łukasz Piasecki – organista w Polskim Kościele – świeżo upieczony magister fortepianu budapeszteńskiej Akademii Muzycznej

Większość z nas zapewne przypomina sobie słowa naszego proboszcza, ks. Krzysztofa Grzelaka TCH, który przed prawie dwoma laty z wielką radością powiadomił nas, że w osobie młodego studenta budapeszteńskiej Akademii Muzycznej, Łukasza Piaseckiego będziemy mieli własnego organistę, który uświetni muzycznie niedzielne Msze Święte.

Łukasz szybko wrósł w nasze życie polonijne i stał się członkiem naszej wspólnoty. Niejednokrotnie wielu z nas spotykało się z nim na przystanku autobusu 95, aby razem jechać do Polskiego Kościoła. Skromny, dobrze wychowany młody człowiek, sprawiający czasem wrażenie trochę zagubionego, ale który w kościele, przy organach przeistaczał się w prawdziwego wirtuoza muzyki. Nic więc dziwnego, że niejednokrotnie uświetniał również imprezy polonijne w Domu Polskim, a także w Újpeszcie.

Czas tak szybko mijał, że nawet nie zauważyliśmy, jak ten młodziutki student stanął przed obroną dyplomu magisterskiego. Wszyscy dostaliśmy zaproszenie na koncert dyplomowy do Sali koncertowej Akademii Muzycznej przy placu Franciszka Liszta w Budapeszcie.

Na koncert przybyło wielu naszych rodaków i to nie tylko członków chóru Św. Kingi, działającego od 2005 roku przy Polskiej Parafii Personalnej pod przewodnictwem Szilvesztra Rostettera Zespołu Teatralnego Seniorów z Domu Polskiego, założonego i prowadzonego przez siostrę Weronikę oraz rodziców przedszkolaków z Domu Polskiego, którym opiekuje się również siostra Weronika. Wszak Łukasz niejednokrotnie włącza się do pracy z dziećmi przedszkolnymi.

Program koncert dyplomowego był bardzo bogaty. Oczywiście znalazły się w nim utwory naszego znakomitego polskiego kompozytora z okresu romantyzmu, Fryderyka Chopina na fortepian oraz na skrzypce i fortepian jak również koncert fortepianowy Mozarta. Na scenie Akademii Łukaszowi towarzyszyła na skrzypcach Mariam Bughadze oraz Orkiestra Kameralna, złożona z przyjaciół zdającego egzamin, a dyrygował Dávid Sárosi, który również przygotowywał się do swego egzaminu licencjackiego z dyrygentury.

Wśród licznie zgromadzonej publiczności na widowni znajdowali się jurorzy: prof. Gábor Eckhardt i Katalin Falvai, którzy Łukaszowi Piaseckiemu wystawili ocenę „jeles" czyli „celujący". Nie muszę dodawać, jak nagrodziła Łukasza publiczność, Polacy i Węgrzy oraz bardzo wielu kolegów i koleżanek z Akademii Muzycznej z różnych krajów. Oklaskom nie było końca. Wszyscy cieszyliśmy się jego sukcesem.

Korzystając z okazji postanowiliśmy i my na naszych łamach przedstawić świeżo upieczonego magistra fortepianu, z którym mamy nadzieję, nieraz spotkamy się jeszcze w licznych salach koncertowych świata.

– Łukaszu, skąd to twoje zainteresowanie fortepianem? Czy wychowałeś się w rodzinie o tradycjach muzycznych?

– Właściwie to nie. Rodzice nie są muzykami, a mój najstarszy brat mimo tego, że uczył się w szkole muzycznej, to pracuje w zupełnie innej branży. Drugi brat starszy ode mnie brat Jan skończył architekturę, ale studiuje śpiew solowy na Uniwersytecie Muzycznym w Warszawie. Mnie rodzice posłali do szkoły muzycznej od razu do klasy fortepianu i to były początki mojej pasji. W Warszawie, skąd pochodzę zrobiłem licencjat i wtedy poznałem prof. Eckharda, do którego zwróciłem się z prośbą o przejęcie mnie w ramach ERASMUSa na studia do Budapesztu. Przed dwoma laty zostałem zakwalifikowany tak trafiłem na Węgry. Zaraz też znalazłem się wśród Polonii. Troszkę się nauczyłem języka węgierskiego, ale z kolegami i profesorami porozumiewam się w języku angielskim, bo przecież są tu studenci z całego świata. Nie wiem oczywiście jak się potoczą moje dalsze losy, ale na pewno kolejny rok spędzę tutaj, bowiem teraz Fundacja Wacława Felczaka zaproponowała mi roczne stypendium. A więc w dalszym ciągu będę grał na organach w Polskim Kościele.

INTERJÚ

– Jesteś tak skromny, że właściwie trzeba Cię dosłownie ciągnąć za język, abyś coś więcej o sobie powiedział. My, a przynajmniej niektórzy z nas, mieli okazję poznać cię również, jako aktora w naszym Teatrzyku Amatorskim, założonym i prowadzonym z powodzeniem przez siostrę Weronikę dla Seniorów. Teraz jednak w teatrzyku tym występują i młodzi, a nawet dzieci, co bardzo nas wszystkich cieszy, że tak się on rozrasta. Ostatnia, ale jak się okazuje nie pierwsza twoja rola, to świetna rola Małego księcia, z bardzo popularnej baśni de Saind-Exupéry-ego opowiadającej o spotkaniu małego przybysza z niewielkiej asteroidy B 612 z pilotem, który mimo dorosłego wieku zachował dziecięcą wrażliwość. Autor przeniósł czytelnika, a w naszym przypadku w spektaklu teatralnym w świat tajemniczości i nierealności, wpisując w niego głębokie refleksje dotyczące przyjaźni, miłości, cierpienia, szczęścia, samotności i życia ludzkiego.

– Wdzięczny jestem siostrze Weronice, że powierzyła mi tę rolę. Bardzo dobrze się w niej czułem no i miałem możliwość sprawdzenia się również na scenie, ale nie tylko przy fortepianie.

– Dzięki temu, że nie wyjeżdżasz z Budapesztu, na pewno po wakacjach będziemy mogli znowu obejrzeć ten świetny spektakl, czego bardzo sobie życzymy. Bo przecież ta wydana w 1943 roku w Nowym Jorku książeczka, na której jest on oparty stała się ulubioną lekturą wielu dorosłych i dorastających. A teraz jeszcze raz serdecznie gratulujemy Ci dyplomu i życzymy, oby się spełniły wszystkie twoje marzenia i plany na przyszłość!

rozmawiała: Alicja Nagy

Wymiana uczniowska ze Szkołą Polską z Węgier

Za nami czwarta edycja wymiany polsko–węgierskiej, czyli spotkań uczniów Liceum Ogólnokształcącego im. Ignacego Jana Paderewskiego w Łasku-Kolumnie i Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej na Węgrzech.

Tradycyjnie – już od 2013 roku – na przełomie maja i czerwca uczniowie ZSO w Kolumnie spotykają się ze swoimi rówieśnikami ze Szkoły Polskiej na Węgrzech.

Na pierwszy dzień pobytu naszych gości zaplanowaliśmy zajęcia integracyjne, lekcje języka polskiego oraz wspólne zabawy na trampolinach z instruktorem w Sali Fit and Jump. Następny dzień spędziliśmy razem w Termach Uniejów i na wycieczce do kopalni soli w Kłodawie.

Grupa uczniów z Dunaújváros i Budapesztu wraz z opiekunami Ewą Modrzejewską i Istvanem Rath 31 maja odwiedziła również Urząd Miasta w Łasku i spotkała się z burmistrzem Gabrielem Szkudlarkiem.

Zwieńczeniem tegorocznej wymiany był dzień w polskich rodzinach, który zbiegł się z Świętem Dziecka w Polsce.

Atmosfera spotkań była bardzo udana i, mimo, że wizyta była krótka, uczniowie zdążyli się poznać i nawiązać miłe relacje.

Dziękujemy!
Do zobaczenia za rok!
Szeretettel!

Dorota Janiszewska
nauczyciel ZSO w Łasku- Kolumnie

Śladami polskich uchodźców w województwie Sopron
Lengyel menekültek nyomában Sopron vármegyében

Od ponad 10-iu już lat, Polsko–Węgierskie Stowarzyszenie Kulturalne w Érd odwiedza na Węgrzech miejsca, gdzie w 1939 roku schronienie znaleźli polscy uchodźcy. W ostatnich dwóch latach odeszliśmy co prawda od tej tradycji, by oddać hołd św. Władysławowi – odwiedzając Nagyvárad (Oradea) i Nitrę oraz odwiedziliśmy Polaków mieszkających w Serbii.

W tym roku zaś – szczególnie, że obchodzimy 80 rocznicę polskiego uchodźstwa na Węgry, za cel wycieczki studyjnej w dniach 25-26 maja wybraliśmy kolejne miejsca, gdzie w 1939 roku przyjęto Polaków.

Trasa wiodła na zachodnie tereny zadunajskie, do historycznego województwa Sopron, gdzie działało wiele obozów dla uchodźców (ogólnie dla 12-15 tysięcy osób) – Kapuvár, Fertőszentmiklós, Nagycenk, Kiscenk, Brennenbánya. Sopron i okolice odegrały również ważną rolę w życiu polskich uchodźców na Węgrzech. Dla wielu setek uciekinierów z niemieckich lagrów jenieckich i wywiezionych na przymusowe roboty, w okolicach Sopronu przekroczenie granicy węgierskiej oznaczało w tamtych warunkach życie.

Byli też tacy uciekinierzy, którzy pragnęli zakończyć naukę, udało się to około 300 osobom. Dzisiejszy Uniwersytet Zachodnio-węgierski, słynne Kolegium Górnictwa i Leśnictwa, jako pierwsza uczelnia techniczna na Węgrzech otworzyła swe podwoje dla Polaków, gdzie młodzi mogli kontynuować naukę.

Podczas naszej podróży odwiedziliśmy dwa miejsca, w których znajduje się pomnik, czy tablicę pamiątkowa: Brennbergbánya i Fertőszentmiklós. Odwiedziliśmy i inne miejsca obozów dla uchodźców, takie jak Nagycenk, Fertőszéplak. Oczywiście podczas dwudniowej wycieczki odwiedziliśmy także inne zabytki – głównie te związane z rodami Széchényi i Eszterházy.

Pierwszy przystanek w Fertőszentmiklós, gdzie powitał nas burmistrz, dyrektorka domu kultury i 93-letnia pani Irénke Sövegjártó, która mieszkała z ojcem w pobliżu obozu polskich uchodźców, i która opowiadała nam z wielką serdecznością o Polakach.

Przy „pomniku uchodźctwa", wzniesionego 10 lat temu, złożyliśmy wieniec i odśpiewaliśmy polski i węgierski hymn. Nasi gospodarze zawieźli nas do kościoła, gdzie w nawie głównej umieszczona jest figurka Matki Boskiej z drzewa różanego, prezent polskich uchodźców.

W Fertőd odbyliśmy spacer po parku. W Fertőszéplak zaś obejrzeliśmy stare domy regionalne i pięknie odrestaurowany barokowy kościół, z kalwarią oraz czekający na odnowę pałac, miejsce narodzin Franciszka Széchényiego.

W Nagycenk z przewodnikiem obejrzeliśmy wystawę pamiątkową o rodzie Széchenyi oraz mauzoleum rodzinne w przypałacowym cmentarzu-ogrodzie. W tym drugim złożyliśmy hołd (zapalając znicze i zamieszczając polskie i węgierskie szarfy narodowe) rodzinie, która dała Ojczyźnie największego z Węgrów.

Po zakwaterowaniu w Sopronie, przed kolacją był czas na indywidualne poznanie miasta Sopron – Miasta Lojalności. Stare miasto, centrum, w obrębie ścian zamkowych było interesującym obiektem do zwiedzenia, a następnego dnia wycieczka z przewodnikiem potwierdziła tylko informacje, które już wcześniej poznaliśmy.

Po kolacji umówiliśmy się na „randkę" z Kołem Przyjaźni Węgiersko–Polskiej w Sopron. Prezes koła Danuta Kiss przedstawiła działalność koła, a dwoje członków opowiedziało nam swoje życiowe przygody. Sopronskie koło jest mniejszym zrzeszeniem, ale za to ma więcej członków polskiego pochodzenia.

Drugiego dnia, wcześnie rano wzięliśmy udział w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Po glosowaniu przespacerowaliśmy się na rynek skąd ruszał kolejny punkt programu, a mianowicie „pociąg turystyczny", którym objechaliśmy centrum i dolną część Lőverek, a potem przewodnik Ildikó Kőrös „zawiozła" nas do Burgerlandu – do Kismárton (Eisenstadt) i do Rusztu (Rust). Podczas programu dowiedzieliśmy się wiele o rodzie Eszterházy, jeziorze Fertő i, oczywiście, o odwiedzanych miastach.

KRÓNIKA

Popołudniu wróciliśmy do Sopronu, a następnie udaliśmy się do Brennbergbánya, gdzie złożyliśmy kwiaty przed tablicą upamiętniającą polskich uchodźców. Tablica umieszczona jest przed wejściem do kościoła (kościoła-karczmy w piwnicy kościoła znajduje się karczma). Pokłoniliśmy się Czarnej Madonnie (kopii), którą ofiarowali wdzięczni uchodźcy kościołowi i lokalnej społeczności za ich przyjęcie.

Wspólnie z kierownictwem koła przyjaźni w Sopon złożyliśmy wieńce i uczestniczyliśmy w niedzielnej mszy świętej. Postanowiliśmy w przyszłości zorganizować wspólny program. Reasumując: udało nam się poznać miejsca przyjęcia polskich uchodźców w woj. Sopron, pogłębić wiedzę historyczną o dwóch rodach arystokratycznych. Literackie przeżycia zawdzięczamy Lajosowi Dózsy, który podniosłe chwile „ilustrował" wierszami poetów węgierskich o tematyce polskiej. Z bogatym bagażem przeżyć i informacji wróciło do domu z wyjazdu studyjnego 37osób, w tym ja gwarantowanie.

Bazsóné Megyes Klára
przewodnicząca,
organizator wyjazdu
tłum. Ewa Sebestyénné
Majchrowska

Több mint 10 éve járja az Érdi Lengyel–Magyar Kulturális Egyesület az országot a lengyel menekültek táborainak, illetve az őket befogadó települések fölkeresése céljából. Az utolsó két évben azonban megszakítottuk ezt a sorozatot, hiszen Szent Lászlóra emlékezve Nagyváradra és Nyitrára utaztunk, valamint fölkerestünk a Délvidéken egy lengyelek lakta települést is. Most ismét olyan helyeket tűztünk ki célul, ahol befogadták a lengyeleket 1939-ben. Különösen időszerűvé teszi ezt a kerek, 80 éves évforduló is. Nyugat-Dunántúlra, Sopron vármegyébe vezetett az utunk.

Sopron környékén több, nagy létszámú (összességében kb. 12-15 ezer fős) menekülttábor működött. Kapuváron, Fertőszentmiklóson, Nagycenken, Kiscenken, Brennbergbányán. Sopron környéke más szempontból is fontos szerepet töltött be a magyarországi lengyel menekültek életében. A németországi hadifogoly- és munkatáborokból megszökött lengyelek egy része Sopron térségében lépte át a magyar határt, itt érkezett magyar földre, ami sok száz lengyel embernek az életet jelentette akkoriban.

Voltak menekültek, akik Magyarországon szerették volna befejezni megkezdett tanulmányaikat, több mint 300-an be is fejezték. A mai Nyugat-magyarországi Egyetem, a híres Bányászati és Erdészeti Főiskola Magyarország első műszaki felsőoktatási intézményeként, az itt élő lengyel menekült fiataloknak tanulmányaik folytatását tette lehetővé.

Utunk során két olyan helyszínt kerestünk föl, ahol emlékművet, illetve emléktáblát találunk: Brennbergbányát és Fertőszentmiklóst. De a menekülttáborok többi helyszínei közül Nagycenken, Fertőszéplakon is jártunk, bár ott nincsenek ilyen emlékek. Természetesen más nevezetességeket is megtekintettünk a két napos út során – főleg a Széchényi és Eszterházy család nyomában járva.

Fertőszentmiklóson szeretettel fogadott bennünket a polgármester úr, a művelődési ház igazgatója, valamint a 93 éves Sövegjártó Irénke néni, aki a lengyel tábor közelében lakott erdész édesapjával, és aki nagy szeretettel mesélt a lengyelekről.

A 10 éve átadott emlékműnél koszorúztunk, a lengyel és a magyar himnuszt énekeltük. De elvittek bennünket a templomba is, ahol a lengyelek által ajándékozott rózsafából készült Mária-szobrot láthattuk.

Fertődön a kertben, a parkban gyönyörködhettünk. Fertőszéplakon a szépen, szakszerűen helyreállított tájházakat a falu barokk templomát, a kálvária, a sajátos barokk szobrokat, valamint Széchényi Ferenc szülőhelyét, a romos kastélyt néztük meg.

Nagycenken a Széchenyi-emlékkiállítást idegenvezető mutatta be, ahogy a templomkertben található családi mauzóleumot is. Utóbbiban lengyel és magyar nemzeti színű szalaggal, mécsessel emlékeztünk a legnagyobb magyart a hazának adó családra.

Sopronban a szálláshelyünk elfoglalása után a vacsoráig volt idő egyénileg fölfedezi Sopront, a hűség városát. A várkörön belül található ősi városmag egyénileg jól bejárható, a másnapi idegenvezetés csak megerősítette az előzőleg már megtudott információkat.

Este randevúnk volt a Soproni Magyar-Lengyel Baráti Kör tagjaival. Elnökük, Kiss Danuta bemutatta az egyesületet, két másik tagjuk pedig a saját élettörténetükkel ismerkedtetett meg bennünket. Ők kisebb szervezet, mint mi, viszont arányában több lengyel származású taggal rendelkeznek.

Második napon a korán reggel szavaztunk az Európai Uniós választáson. A szavazás után végigsétáltunk a Templom utcán, majd a Fő térre eljutva mindenki saját kedvtelése szerint tölthette el az időt az ódon városrészben. A Fő térről indult a kisvonatos városnézés, bejártuk vele a központot és a Lőverek alsó részét is. Majd Kőrös Ildikó idegenvezető „vitt át" bennünket Burgerlandba – Kismartonba és Rusztra. A könnyed program során sok mindent megtudtunk az Eszterházyakról, a Fertő-tóról és természetesen a 2 városkáról.

Délután visszatértünk Sopronba, majd Brennbergbányán koszorúztunk a „kocsmatemplom" falán levő, lengyelekre emlékező táblánál. Megnéztük a Fekete Madonna másolatát is, amit a lengyel menekültek adományoztak a templomnak hálából az ittenieknek a befogadásért. A szentmisén és a koszorúzáson is együtt voltunk a soproni baráti kör tagjaival, meg is állapodtunk, hogy csinálunk majd a jövőben közös programot.

Összességében megismerhettük a lengyeleket befogadó helyeket Sopron megyében, a két arisztokrata család történetével. Picit az irodalom is megérintett bennünket, a lengyel vonatkozású verseket Dózsa Lajos felolvasásában hallgathattuk.

Információban és élményekkel gazdagon ért haza a mintegy 37 fő a tanulmányútról, én biztosan.

XII Zlot Młodzieży Polonijnej Orle Gniazdo

Historia organizacji Zlotów Młodzieży Polonijnej „Orle Gniazdo" sięga lat 90-tych XX wieku. Pierwszy zlot odbył się w 1997 roku i stanowił dla młodzieży polonijnej swego rodzaju pielgrzymkę do źródeł polskiej państwowości i kultury (młodzi rodacy wzięli wtedy udział m.in. w uroczystościach w Gnieźnie z okazji 1000 rocznicy męczeńskiej śmierci św. Wojciecha z udziałem papieża Jana Pawła II). Od tamtej pory zlot odbywa się cyklicznie, co dwa lata. Jego organizatorem od początku jest Wielkopolski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" z Poznania. Zloty odbywają się na terenie Wielkopolski.

W trakcie Zlotu praca odbywa się w kilku grupach warsztatowych, m.in. polonistycznej, dziennikarskiej, muzycznej. Odbywają się także spotkania dyskusyjne, prelekcje i wykłady, wyjazdy krajoznawcze oraz imprezy kulturalne. Wszystko to po to, aby młodzi ludzie mogli poznać lepiej kraj pochodzenia i jego historię, przygotowali się do aktywności polonijnej, wymienili doświadczeniami.

W tym roku Zlot będzie się odbywał w Żerkowie pod Poznaniem w dniach 20-30 lipca i jest drugim dużym Kongresem Młodzieży Polonijnej organizowanym przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska" w 2019 roku.

MI LESZ?

W dniach 28-30 czerwca Polonia Nova będzie współorganizatorem międzynarodowego spotkania polonijnych Uniwersytetów Otwartych. Spotkanie to, które odbędzie się w Brukseli, jest ostatnim z cyklu promującego edukację osób dorosłych, w którym Uniwersytet Otwarty z Budapesztu mógł podzielić się swoimi długoletnimi doświadczeniami.

Június 28-30-ig - a Polonia Nova Egyesület lesz a polóniai Szabadegyetem társszervezője, a Brüsszelben szervezett találkozás az utolsó olyan program lesz a ciklusban, amelyen a felnőtt oktatást népszerűsítik, ahol a Budapesti Szabadegyetem megoszthatja tapasztalatait.

Od końca czerwca do 10 lipca uczniowie Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej na Węgrzech w Pułtusku biorą udział w wakacjach organizowanych przez Stowarzyszenia Wspólnota Polska „Lato z Polską". Tytuł programu „Festiwal kultur – Pułtusk – miasto spotkań".

Június végétől július 10-ig a „Nyár Lengyelországgal" projekt keretében a Lengyel Nyelvoktató Nemzetiségi Iskola tanulói vakációzáson vesznek részt Pułtuskban, a programot a Wspólnota Polska Egyesület szervezi. A nyári rendezvény címe: „Kultúrák Fesztiválja – Pułtusk – A találkozások városa".

W dniach od 5 do 16 lipca uczniowie Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej wyjadą na kolonie „Klanzowe wakacje, czyli słońce, morze i atrakcje" do Sianożęt. Kolonia częściowo finansowana jest z projektu „Bethlen Gábor Alapkezelő Zrt." Organizatorem kolonii jest Polskie Stowarzyszenie Pedagogów i Animatorów „Klanza" Oddział w Bogatyni.

Július 5. és 16. között a LNNI tanulói Sianożętyba utaznak, ahol napfényes, tengerparti, élménydús nyaraláson vesznek részt. A táborozás a „Bethlen Gábor Alapkezelő Zrt." társfinanszírozásában és a „Klanza" Lengyel Pedagógusok és Animátorok Szövetsége bogatyni részlegének szervezésében valósulhat meg.

***Zajęcia przedszkolne podobnie jak do tej pory odbywały się będą w siedzibie PSK im. J. Bema (Budapeszt V dzielnica ulica Nádor 34). Zgłoszenia prosimy kierować do dnia 15 sierpnia br na adres: jakub.nagy@bem.hu tel. +36 204316409.**

*A foglalkozások – az eddigiekhez hasonlóan – a Bem J. LKE székházában lesznek (Budapest, V. kerület, Nádor u. 34.). A jelentkezéseket kérjük küldjék el augusztus 15-ig a jakub.nagy@bem.hu e-mail címre vagy jelezzék a +36 204316409 telefonszámon.

15 lipca w budapeszteńskim Kościele Polskim o godz. 17.00 Dzień Fatimski.
Július 15-én Budapesten, a Lengyel Templomban Fatimai Nap lesz 17.00-kor.

28 lipca na ruinach najstarszej polskiej wsi Derenk odbędzie się doroczny odpust polsko–węgierski.
Július 28-án, a legrégebbi lengyel romfaluban, Derenken megtartják a már hagyományos lengyel-magyar búcsút.

1 sierpnia o godz. „W" (17.00) w 75 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego PSK im. J. Bema organizuje spotkanie przy grobach polskich lotników na cmentarzu alianckim w Solymár.
Augusztus 1-én a „W" (17.00) órájában a varsói felkelés 75. évfordulóján a Bem J. LKE megemlékezést tart a solymári temetőben a lengyel pilóták sírjánál.

(b.)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany dokonywane w w/w programach. A fenti programokban bekövetkezett változásokért a szerkesztőség nem vállal felelősséget.

MIESIĘCZNIK WĘGIERSKIEJ POLONII
A MAGYARORSZÁGI LENGYELEK HAVILAPJA

polonia węgierska

Pismo Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego z kwartalnym dodatkiem GŁOS POLONII

Az Országos Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat lapja a GŁOS POLONII negyedévi mellékletével

Odpowiedzialny wydawca / Felelős kiadó:
Országos Lengyel Önkormányzat Hivatala

Redaktor naczelny / Főszerkesztő &
Redaktor graficzny / Grafikai szerkesztő:
Katarzyna Desbordes-Korcsev
k.nick@gmx.net

Tłumaczenie / Fordítás:
Bóka Endre

Redakcja / Szerkesztőség:
1102 Budapest, Állomás u. 10.,
tel.: +36 1 2613479, e-mail: k.nick@gmx.net

Drukarnia / Nyomda:
Croatica Nonprofit Kft.

Edycja online / Online kiadás:
www.polonia.hu

HU ISSN: 1417-5924

O ile nie zaznaczono inaczej, wykorzystano zdjęcia autorów tekstów.
Jelen számban, ammenyiben nem jelöltük másképp,
a szövegek szerzőinek fényképeit használtuk fel.

Przedsięwzięcie jest współfinansowane przez Stowarzyszenie Wspólnota Polska ze środków otrzymanych od Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą.

Projekt realizowany w każdym miesiącu ze środków budżetu centralnego Węgier. / Az újság kiadása Magyarország központi költségvetésének havi támogatásával készül.

MINISZTERELNÖKSÉG
EGYHÁZI ÉS NEMZETISÉGI KAPCSOLATOKÉRT
FELELŐS ÁLLAMTITKÁRSÁG

STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA"

Prenumerata PW i GP
A PW és a GP előfizetése

Roczna prenumerata miesięcznika „Polonia Węgierska" (12 numerów) i jego kwartalnego dodatku „Głos Polonii" (4 nrumery) na rok 2019 wynosi dla prenumeratorów:
A „Polonia Węgierska" havilap éves előfizetése (12 szám) és negyedéves melléklete, a „Głos Polonii" (4 szám) 2019. évre:

- indywidualnych (1 egzemplarz) – 4.000 HUF/rok
- zbiorowych (5 egzemplarzy) – 20.000 HUF/rok

Płatność: przelew na konto.
Előfizetés módja: banki átutalás.
Przyjmujemy również zamówienia na numery wcześniejsze - można je zgłaszać na analogicznych warunkach.

Vállaljuk a korábbi számokra vonatkozó rendelések teljesítését – azonos feltételek mellett.

Redakcja z wdzięcznością przyjmuje także większe sumy wpłat prenumeraty od osób oraz instytucji i samorządów, jeżeli ich stan finansowy to umożliwia. Wsparcie finansowe prosimy przekazywać na konto K&H:10400157-00026536-00000004. W rubryce „Közlemény" prosimy wpisać „Lapkiadás támogatás" (wsparcie dla pisma).
A szerkesztőség hálásan elfogad nagyobb előfizetői összegeket is, úgy magánszemélyektől, mint intézményektől, ha ezt pénzügyi helyzetük lehetővé teszi.

WAŻNE ADRESY / FONTOS CÍMEK

Ogólnokrajowy Samorząd Polski na Węgrzech
Országos Lengyel Önkormányzat
1102 Budapest, Állomás u. 10
tel.: +36 1 261-17-98 olko@polonia.hu

Polski Ośrodek Kulturalno-Oświatowy
Lengyel Közművelődési Központ
1102 Budapest, Állomás u. 10
tel.: +36 1 261-17-98 adalbert@dombudapeszt.com

Ogólnokrajowa Szkoła Polska na Węgrzech
Lengyel Nyelvoktató Nemzetiségi Iskola
1102 Budapest, Állomás u. 10
tel.: +36 1 261-27-48 szkolpol@polonia.hu

Polski Instytut Badawczy i Muzeum
Lengyel Kutatóintézet és Múzeum
1102 Budapest, Állomás u. 10
tel.: +36 1 260-80-23 muzeum@polonia.hu

Stołeczny Samorząd Polski
Fővárosi Lengyel Önkormányzat
1054 Budapest, Akadémia u. 1-3
tel.: +36 1 332-19-79 flko@t-online.hu

Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. J. Bema na Węgrzech
Magyarországi „Bem József" Lengyel Kulturális Egyesület
1051 Budapest, Nádor u. 34 .
tel.: +36 1 311-02-16
www.bem.hu bem@bem.hu

Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech pw. św. Wojciecha Dom Polski im. Jana Pawła II
Magyarországi Lengyel Katolikusok Szt. Adalbert Egyesülete
1103 Budapest, Óhegy u. 11
tel.: +36 1 262-69-08
www.dombudapeszt.com adalbert@dombudapeszt.com

Stowarzyszenie Kulturalne Użyteczności Publicznej Polonia Nova
Polonia Nova Közhasznú Kulturális Egyesület
1061 Budapest, Jókai tér 1/2
www.polonianova.hu biuro@polonianova.hu

Szkolny Punkt Konsultacyjny – Szkoła Polska przy Ambasadzie RP
A Lengyel Nagykövetség mellett működő Lengyel Iskola
1025 Budapest, Törökvész út 15
tel.: +36 1 326-83-06
tel.: +36 70 701-38-47 polish_school@gazeta.pl

Polska Parafia Personalna na Węgrzech
Lengyel Perszonális Plébánia
1103 Budapest, Óhegy u. 11
tel.: +36 1 431-84-13
www.parafiabudapeszt.republika.pl plebaniapl@onet.eu

Ambasada Polska w Budapeszcie
Lengyel Köztársaság Budapesti Nagykövetsége
1068 Budapest, Városligeti fasor 16
tel.: +36 1 413-82-00
www.budapeszt.polemb.net budapeszt.amb.sekretariat@msz.gov.pl

Referat Konsularny Ambasady RP
A Lengyel Köztársaság Nagykövetsége Konzuli Osztálya
1068 Budapest, Városligeti fasor 16
tel.: + 36 1 413-82-08
www.budapeszt.polemb.net budapeszt.amb.wk@msz.gov.pl

Instytut Polski w Budapeszcie
Lengyel Intézet
1065 Budapest, Nagymező u. 15
tel.: +36 1 311-58-56
www.polinst.hu info@polinst.hu
biblioteka@polinst.hu

Polonijna strona internetowa:
www.polonia.hu

Program radiowy w języku polskim:
Magazyn Polski – emisja w soboty, godz. 13.30
MR4 (fale średnie 873 kHz) i ze strony www.mediaklikk.hu
Redakcja Polska MTVA.
1037 Budapest, Kunigunda útja 64.

polonia
węgierska